



POLISH AMERICAN CONGRESS

NATIONAL OFFICE
5711 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60646-6294
773-763-9944
fax 773-763-7114
Internet E-Mail
pacchgo@pac1944.org

WASHINGTON OFFICE
1612 K. St., N.W., Suite 410
Washington, DC 20006-2802
202-296-6955
fax 202-835-1565
Internet E-Mail
pacwash@pac1944.org

Web site: <http://www.pac1944.org>

31 Marca 2010

Szanowny Dr. Sławomir Cenckiewicz:

Kongres Polonii Amerykańskiej (KPA) otrzymał informacje rozpowszechniane przez Polską Agencję Prasową, a dotyczącą artykułu opublikowanego w dzienniku „Rzeczpospolita” z konferencji naukowej poświęconej postaci Stefana Korbońskiego. Na konferencji tej zaprezentował Pan dwa dokumenty ze zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej, a dotyczące zmarłego Prezesa KPA i Związku Narodowego Polskiego (PNA) – pana Edwarda Moskala.

Według Pana wypowiedzi zmarły Prezes Moskal miał być zarejestrowany w kategorii „Kontakt Informacyjny” („KI”), oraz być odpowiedzialnym za przekazanie dziesięciu „materiałów informacyjnych”. *Nota bene*, sam Pan przyznaje, iż większość została zaklasyfikowana jako będących o „wartości ograniczonej”.

Jestem pewien, że zdaje Pan sobie sprawę z faktu, że klasyfikacja „KI” w praktyce oznaczała, iż dana osoba często nie była nawet świadoma, iż jej słowa mogą być w jakikolwiek sposób rejestrowane czy wykorzystywane. Potwierdza to również Cezary Gmyz - autor tekstu opublikowanego w Rzeczpospolitej wskazując na nieświadomość danej osoby, „że udziela informacji wywiadowi”. Zmarły Prezes Moskal z całą pewnością nie był świadomym źródłem informacji wywiadu PRL.

Wraz z wieloma oficerami KPA i PNA jesteśmy głęboko przekonani, iż rozmowy, które przeprowadzał zmarły Prezes były wyłącznie kurtuazyjne i nie miały nic wspólnego z intencjonalnym przekazywaniem informacji. Przez całe swoje życie, Edward Moskal był nie tylko zagorzałym przeciwnikiem komunizmu, ale również, a raczej przede wszystkim, gorącym orędownikiem demokracji i wolności osobistych. Posądzanie go o kolaborację ze zniechęconym przez niego systemem jest nie tylko w wyjątkowo złym tonie, ale wręcz śmieszne.

Robienie sensacji z bezwartościowych „dowodów współpracy” nie tylko godzi w pamięć zmarłego działacza polonijnego, ale również w cały Kongres Polonii Amerykańskiej. Statut naszej organizacji już w pierwszym punkcie mówi o zadaniu walki z rozprzestrzenianiem się komunizmu. Cel ten został nadany organizacji w dniu jej powstania w 1944 roku i przez ponad 65 lat naszej działalności jest wiernie realizowany.

W jednym się z Panem zgadzam – trzeba znać historię. Jednakże uważam, iż wiedza historyczna musi być wykorzystywana z poszanowaniem zasad obiektywizmu historycznego, z zachowaniem zdrowego rozsądku, a przede wszystkim – bez wzbudzania sensacji tam gdzie jej nie ma. Niewłaściwie wykorzystane informacje przysparzają więcej szkody niż pożytku.

Z poważaniem,

Frank J. Spula,
Prezes